Opracowano (t. V-ty) w r. 1934.

N. Inw. 3095
5.

DALSZY CIĄG POŚCIGU RASY HELLEŃSKIEJ DOKONANEGO PRZEZ TURKÓW W 1920TYM ROKU

Zygmunt Minuyko.

V B 3 D

23 Stycznia 1920.

Pomimo udzielonych zobowiązań zastosowania się do warunków zawieszenia broni ~~stosownie do~~ wedle których Turcja zobowiązaną jest do uwolnienia od służby wszystkich greków zaciągniętych do ich wojska, sprawdzonem zostało że 180 żołnierzy greckich zatrzymano w Erzerumie pod bronią, 100 innych znajduje się wcielonych do 15 półku a 40 do kilku innych. Egzystencja tych nieszczęśliwych, zmuszonych do uciążliwej pracy, żywionych suchym kawałkiem chleba i uległym nieustającej chłoście, staje się niemożliwą.—

Turcy tyranizując w tak barbarzyński sposób starają się zmusić

do renegacji.—

Turcy którzy byli gotowi ulegnąć następstwom pokonanego po ostatniej wojnie, w chwili gdy niemcy zostali pobici przez Związkowców. Obecnie, skutkiem przewleczenia się sprawy i doznawanego poparcia przez Francję i Włochy, nabrali odwagę do odporu i utrwalenia nadal ich tyranji w Konstantynopolu i innych miejscowościach zamieszkałych przez chrześcian.—

~~Ign~~ Łonczące się zaś z ~~bol~~ bolszewikami mają nadzieję zniweczyć potęgę angielską w Indjach i podnieść do wielkiej potęgi żywioł muzułmański na świecie.—

15 miesięczna mitręga i niezrozumiała nieudolność Związkowców

doprowadziło obecną sytuacyę na świecie do tak niebezpiecznego położenia, — gdzie wszędzie żywioły nabierają odwagę do zapanowania i obrucenia w niwecz cywilizacyi i wszelkich podstaw moralności, ażeby utworzyć zupełne zbydlęcenie ludzkiego plemienia. —

24 Stycznia.

Turcy gotują się do wytępienia zupełnie greckiego pokolenia — pozostałego w jej posiadłościach Azyatyckich a także jeżeli się uda i w Europejskich.

Tymczasem po dokonanym mordzie zastępcy biskupa w Rodopoli zabili także kanonika Jana Tawernidesa.

12 Lutego.

Odpowiednio do wiadomości otrzymanych z Rodostu, bandy rozbójnicze tureckie plądrują we wnętrz kraju rabując i mordując ludność grecką. –

Na pociąg kolei żelaz Panormu do Smirny napadła banda powstańcza turecka nie daleko od Bałukczairu i po zrabowaniu wszystkich pasażerów, uprowadziła ze sobą kilku zakładników greckich, w zamiarze otrzymania wykupu. –

5 Marca.

Armeński Biskup Adany zawiadomił Patryarchat Konstantynopolitański grecki że rzez dokonana przez Mustafa-Kemala w Cylicji, a szczególniej w mieście Marasu, nie ograniczała się na wytrzebieniu ludności ormiańskiej, ale jednocześnie ~~zostały~~

uległy zniszczeniu liczne wsie zamieszkałe przez greków. – O powyższych wypadkach niemożna było poinformować się prędzej skutkiem zniszczenia komunikacji przez turków. –

Patryarchat grecki podaje z otrzymanych wiarogodnych upewnień że w okolicach Amasji i w Kerasundzie Pontu, na wyspie Marmara, około Malagary a także w Kessani Trackiej ~~zostały~~ uległy zniszczeniu liczne wsie, ludność męzka których została wyrżniętą, kobiety zaś i dziewice pogwałcono.

Lasy otaczające Kessani i Malagrę są przepełnione są zbiegami którym udało się uniknąć pościgu tureckiego. Ale i w Konstantynopolu dokonywują się nieustannie pojedyncze morderstwa. – Ogłoszenia zaś o mającej

nastąpić rzezi wszystkich chrześcian zostały rozlepione na rogach ulic.—

II

Jednocześnie dochodzą wiadomości że parafja Iraklji Trackiej narażoną została na napaść żandarmerji tureckiej,— ~~50~~ złożonej z 50ciu tych stróżów porządku, ~~którzy~~ Wsie Dogankiöj, Kadykiöj, Timitkioj, Hanty, Dewedżykioj i Dubukioj uległy strasznej katastrofie: pogwałcono, zrabowano, pobito, zarznięto i ~~spo~~ wzniecono pożary. Działo się to wszystko dla pohulanki żandarmskiej.—

20r Marca

W prowincji Pontu turcy rzną znowu chrześcjan w sposób niepowstrzymany i rabują ich dobytek.

Znajdujący się obecnie w Londynie Chrysantos, Metropolita Trebizondy, jako

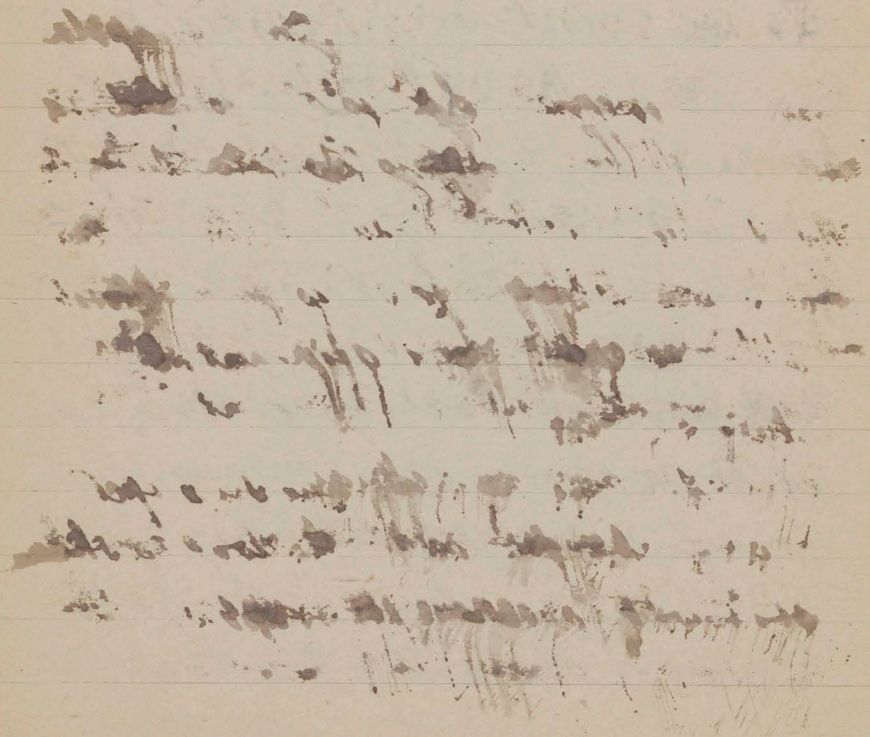

reprezentant Pontu wzywa Związkowców o wysłanie pomocy wojskowej dla ocalenia reszty zagrożonych wytępieniem.

Dodaje on, że: w wypadku nieposiadania sił wojskowych do rozporządzenia, ażeby raczyli udzielić dozwolenie Grecji do użycia jej wojska w tej potrzebie.—

Ze wsi Domal-dere i Bazekioj, znajdujących się poza Konstantynopola, banda złożona z Lazów uprowadziła ośmiu mieszkańców do znajdującego się w pobliżu lasu. Tam zarżnięto siedmiu, postawiąc się w dziki sposób nad nieszczęśliwemi ofiarami. 8mu udało się uciec.

Od niego dowiedziano się o spełnionej zbrodni, co też dozwoliło skonstatować obecność 7ch trupów.—

27 Marca.

Po za lewym brzegiem Meandru, kraju zostającym pod okupację włoską, dokonywują się pościgi, gwałty i morderstwa dowolnie przez bandy tureckie. Nikt ni czyni przeszkody w tego rodzaju przedsięwzięciach.

Ludności greckiej, silnie zaludnionej w tym kraju, ~~grozi~~ zagraża zupełne wytrzebienie, z powodu obojętnego – a prawdopodobnie podburzającego – zachowania się włochów.–

W Obrębie Sokji, starożytnej Pryini, zamieszkuje 35000 greków a 27000 turków uzbrojonych, zdolnych do zmożenia liczniejszej ale bezbronnej ludności.–

Wieście o wypieraniu chrześcijan przez muzułmanów z ich wiosek i dokonywanych mordach dochodzą z rozlicznych okolic.–

W miasteczku Klementi zamordowano Mikołaja Zafira i Jerzego Lika dzielnych wojowników, biorących udział w bitwach macedońskich podczas ostatniej wojny.—

We wsi Dematia, znajdującej się o 6 godzin odległość od Sokji, zarznięto 10 mieszkańców. Wedle dokonanych obliczeń od ubiegłego miesiąca Czerwca, zeszłego roku, aż do dzisiaj, wymordowano w tym obszarze 300 chrześcian.—

Szef Stacji Kolei żelaznej Sokji p. Misaylidis został aprowadzony w góry przez muzułmańską bandę rozbójniczą i pozostaje przez czas dłuższy zakładnikiem, gdyż włościanie obojętni względem urzędniczej narodowości.—

Odpowiednio do otrzymanej wiadomości z Patryarchatu, pod datą 22 Marca, zamordowano 15 greków we wsiach Fondukli, Zata, Erbek i Kurk-Harman w powiecie

kilka dni czasu, przez bandy kurdów operujących w obrębie Armenji.—

22go Kwietnia.

Patryarchat Konstantynopolitański zawiadamia że w północnej Cylicji podczas dokonanych rzezi na Ormianach przez hordy tureckie Kiamalego ucierpiała też ludność grecka zamieszkała tam w 6ciu wsiach w liczbie 1500 osób.—

Wiadomo jest z dochodzeń obecnej że około 400 młodszych mieszkańców potrafiło uratować się ucieczką do Hadżyna; o reszcie ich nie otrzymano dotąd wiadomości.—

23 Kwietnia.

Banda Kemalistów napadła na wieś Ortakioj zamieszkałą przez ludność grecką w Bilejdji, znajdującej się o 2½ godziny drogi Kolejką Żelazną po

po za Nikomidją, żądając rekruta i broni.—

Ponieważ mieszkańce okazali się nieposłusznemi, podłożono ogień do wsi dla jej spalenia a ujętych od pożaru trzech młodzieńców posiekano na kawałki.—

28 Kwietnia.

We wsi Loganczy w Tracji zostali zaiznięci czteraj grecy przez turków, w liczbie których znajduje się nauczyciel.—

Albania, Grecja a Epir.

dalszy ciąg.

Rok 1920.

1921.

Zygmunt Minejko.

22 Stycznia.

Otrzymana wiadomość z Korfu podaje że pod kierunkiem włochów zastał ustalony sztucznie Rząd Albański w Dyrachium, obejmujący nietylko dawniejsze okolice zostające pod rozkazami Księcia Wieda ale takoż znaczną część północnego Epiru.— # Do powyższego rządu, dla nadania mu większej legalności wprowadzono osoby wpływowych i bogatych bejów z Argirokastro i Delwina, jakiemi są Mufid-Bej i Ali-Bej.—

Wprowadzono też kilku wypłoszów chrześciańskich do udziału w tego rodzaju rządzie zakupionych przez propagandę włoską od dawnych już czasów, jakiemi są Atanazy

Notio i Zaboritiadis.

Pod zasłoną załogi włoskiej został ustalonym zarząd Albański w mieście Argirokastro, który wzywa mieszkańców chrześcijańskiej prefektury do formowania oddziałów wojskowych albańskich złożonych z ludności ~~w wieku~~ od 20 do 40 lat wieku. —

Naturalnie że nikt do poboru tego rodzaju nie stawił się, gdyż ludność tych okręgów jest chrześcijańska, za wyjątkiem tylko kilku wiosek, i złożoną w 3/4 z greków najczystszej greckiej rasy. —

Dotąd nie rozpoczęto przeprowadzać poboru gwałtem. —

Załogi włoskiej zamiast czynionych przyżeczeń p. Wenizelisowi,

ciągle są powiększane, mają one stanowić razem z albańczykami muzułmańskiemi 8000 ludzi.—

Projektują nagromadzić około 20000 wojska ażeby stawić opór. Okupacji Argirokastru, jaka ma być zadecydowaną przez Kongres Pokoju.—

#

Z kąd inąd dowiaduję się że położenie Epiru w części okupowanej dotąd przez Włochów znajduje się w stanie opłakanym.—

Bany albańskie nasyłane przez Włochów popełniają coraz nowe zbrodnie.

Banda złożona z 50 albanskich muzułmanów zamordowała dwuch chrześcian poza wsią Dirbisu a

następnie, po dopełnieniu rabunku, spaliła ich mieszkania.—

Nie tylko prefectura Argirokastra ale także miasto Leskowika z całą otaczającą jego okolicą została powierzona przez władze wojskowe włoskie zarządowi stworzonemu w Durazzo.— Żandarmerja albańska rozesłana na wszystkie strony popełnia gwałty i rabunek w całej okolicy Leskowiku, zachęcana do tego rodzaju napaści przez przyjaciesko usposobionych do hellenizmu Włochów.—

23 Stycznia.

Depesza otrzymana z Rzymu podaje wiadomość o zaniesionym proteście przez reprezentantów Albanji przeciwko decyzji Kongresu względem

rozbioru ich kraju, na mocy którego połnacna część jego miała by zostać przyłączoną do Serbji aż do biegu rzeki Drynu, a Połnaczny Epir z Chimarą, Argirokastra i Koryca do Grecji.

18go Lutego.

Zawiadamiają z Janiny że bandy albańskie znajdujące się pod kierunkiem tureckich żandarmów napadają na wsie znajdujące się w Epirze już pod zarządem greckim, narażając mieszkańców na rabunek, gwałty i nawet i mordy.

Dnia wczorajszego została narażona na tego rodzaju napaść wieś Gardikaki w obłębie Kolonji, z której uprowadzono dwie dziewczęki.

Po dokonanem ich pogwałceniu utopiono

w rzeczach.—

Znany rozbójnik Ruslem z Leskowiku, przebiega na czele swej bandy, rabując wsie prefektury Argirokastra

Komitet kierujący powyższe napaście znajduje się w Korycy, będąc zasilany pieniężnie z Durazzo.—.

19go Marca.

Zawiadamiają z Janiny o strasznych napaściach przedsiębranych przez muzułmańskich albanów na ludność chrześcijańską ~~ok~~ okolic Argirokastro, Primetu i Leskowiku, którzy ośmieleni bezkarnością dopuszczają się dowolnie w popełnianiu nieustannie grabieży, zbeszczeszczenia i mordów.—

Wiele greckich rodzin dla ocalenia się emigruje w stronę Janiny.—

Na wieś Salimbakę, niedaleko od Moschopolisu napadła nieregularna banda albańska złożona z 1500 indywiduów, w której

biorą udział bułgarzy, mając na swoim czele porucznika Kostowa.—
Organizacja ta chce przeszkadzić spełnienie się okupacji greckiej w Obrębie Korycy.—

21 Marca.

W okolicach Mnichopolisu grasuje banda złożona z 50 rozbójników pod dowództwem wojewody Kotsofa dokonywując liczne zbrodnie, szczególniej zaś we wsiach Postetsi, Dianaetsi i Suli.—

Inna banda pod dowództwem Selima Budki rabuje wsie chrześciańskie, nakładając pogłówny podatek w liczbie 10 drachmów.—
Przed dwoma tygodniami zamordował on kilku emigrantów greckich, którzy powrócili z Ameryki z pieniężnym zarobkiem.

22. Marca

Ustalona w Argirokastro przez Włochów — naturalnie — komisja, pod

wezwaniem „Narodowej Obrony" urządziła
posiedzenie, w kraju greckim, wybitnych mu-
zułmanów tam zamieszkałych i kilka chrześ-
cjan zakupionych przez propagandę, w celu
zaprowadzenia wymuszonego opodatkowa-
nia mieszkańców. —

Jednocześnie ogłoszono dekret na mocy
którego Rząd Włoski miał zatwierdzić
kompetencje ustalonego Rządu Albańskie-
go w Tyranie, pod rozkazami którego ma
pozostawać Argirokastro. —

Ludność Argirokastro i miasta Delvi-
no wzywają o interwencję fyrecką, aże-
by oswobodził ich od niebezpiecznych
napaści. — W Janinie chciano urządzić
demonstrację, którą jej ubiegł p. Kalevra
zabronił. —

Deputowani północnego Epiru przesła-
li do Moskwy Związkowych protestację

wzywając o udzielenia rozporządzeń dla ukrócenia gwałtów i zbrodni, dokonywanych sztucznie w przeddzień mającego się uskutecznić oswobodzenia Północnego Epiru. —

25go Marca

Depesza dziś otrzymana z Londynu zawiadamia że korespondent Tajmsu zatelegrafował z Aten co następuje: „Egzystują dwa centra organizacyjne band albańskich w Epirze: Klisura i Berat. W Klisurze włoski półkownik p. Kariaweli stoi na czele tukowej a w Beracie organizuje i puszcza w ruch zbrodnicze bandy muzułmańskie albańczyk Kassiki Afentaras, mając pod swem rozporządzeniem 200 rozbójników. —

„Obydwie powyższe organizacje

popierane są przez Rząd tymczasowy w Durazzo.

W Delwinie grasuje 5 band rozbójniczych i operuje dwa bataljony wojsk regularnych albańskich należących do zarządu ustalonego w Argirokastro. — Począwszy od 3go Marca rozpoczęły działalność bióra sądowe w Argirokastro. Tamożnie zostały oddane przez Włochów w ręce albańskie i bespieczeństwo miasta ich żandarmom. —

„Jeden z naczelników albańskiego ruchu Jussuf wysłany do miasta Paramitji dla wywołania tam zaburzeń i podróżujący pod Włoskim paszportem został ujęty przez władze greckie." —

Są to ciekawe detale udzielone grekom

przez cudzoziemców.—

29go Marca.

Albańczyki hulają na dobre w Północnym Epirze zostającym pod opieką rządu Włoskiego, uchodzącego za przychylny do greckiego.
Zawiadamiają nas z Janiny że albańscy spekulancie czynią wyprawy na podróżujących włościan greckich za poupkami do miasta Prymetu ażeby opróżniać im kieszenia.— W tych dniach ograbili oni około 50 podróżujących na 15000 drachmów.—

Także rząd tymczasowy Albański, nasyła urzędników do wsi okolicznych Prymetu zmuszając ich do podpisywania jakichś

dokumentów niezrozumiałych ~~do~~ ~~podpisywania~~ w albańskim języku.— Mają to być cyrografy należenia do ich narodowości i zaprzeczenia się ~~ich~~ własnej.—

Komitet utworzył się w Tyrannie, z kąd rozpostrzenia swą czynność na Północny Epir i daleko po za nim, gdyż dochodzi w operacjach do Delwina i Aya Sarandy, kraja gdzie nie postała dotąd noga albańska.—

Gotują się oni ~~wybierać~~ na kongres chcąc wyznaczyć granicę dokąd ma się rozpościerać mocarstwo Komitatu Tyranny.—

4go Kwietnia.

Depesza otrzymana z Korycy podaje

o zamordowaniu dwóch greków we wsi Awaryca a jeden w Skryficy.

Były naczelnik powstania, znany pod imieniem Teodora Loli z wielkiej waleczności, został zamordowany we wsi Włachawa, gdzie zarżnięto jednocześnie 6ciu pasterzy. —

Jednocześnie popełniają się mordy przez rozbójnicze bandy albańskie w rozlicznych częściach Epiru Deptanego wciąż przyjacielską piętą włoską. —

8go Kwietnia.

Zawiadamiają że od niejakiego czasu zwiedza Albanję i Północny Epir jakaś missja Amerykańska chcąca zbadać usposobienie mieszkańców zamieszkujących ten kraj. —

Znajdujący się obecnie u władzy menerzy albańscy, popierani przez włochów w

ciemiężenia ludności ~~chrześciańskiej~~ greckiej, zmuszają takowa we wsiach i miastach do manifestowania się na pożytek niezawisłości albańskiej z wypowiedzeniem się należenia do narodowości greckiej. —

W miście Berkowiku nie udało się im zmusić do renegacji jej burmistrza, od którego żądali udzielenia podpisu na petycji sformułowanej do Prezydenta Zjednoczonych Stanów Ameryki Wilsona. —

29go Maja.

Włosi zaczynają sięgać swe wojska a nawet i policję ze wszystkich okolic północnego Epiru, pozostawiając dowolne burmistrowanie dzikim hordom albańskim, które nie tracąc czasu dowolniej i w sposób bardziej niezależny szerzą ich rozbójnicze zapędy w tym kraju. Rząd grecki

nie nie uczynił do tej pory ażeby zaradzić temu.—

Został sprawdzonym szkandal odnośnie do zachowania się francuzkich oficerów znajdujących się w wsi Wiglicy północnego Epiru, gdzie mieści się okupacja wojskowa francuzka, którzy urządzili napaść ~~na~~ albańską na ludność grecką w okolicach Korycy.—

Władze wojskowe greckie Saloniki zanieśli skargę do głównego zarządu Francuzów w Macedonji.—

Dwuznaczne zachowanie się francuzów dziwnie się przedstawia w ostatnich czasach w sprawach albańskiej i bułgarskiej odnośnie do greckiej.—

3go Maja.

Z Saloniki zawiadamiają o wtargnięciu do Tyranny silnego oddziału

albańskiego pod dowództwem Osmana Bali który przepędził ustalony tam rząd, ogłaszając panowanie Essada Baszy, który ma przybyć z Paryża ~~wkrótce~~ w niedalekiej przyszłości, posiadając odpowiednią zaufanie od Wielkich mocarstw Europy.—

Chodzą jednocześnie pogłoski że przepędzeni przez Osmana Bali nie chcą liczyć się do pokonanych i czynią przygotowania do odwetu.—

4 Maja.

Depesza z Belgradu donosi że przepędzony rząd z Tyrany, nie tracąc czasu uderzył na zwolenników Essada baszy wysyłając silne wojska złożone z Malisiorów, Gegów i Czamów które zadały klęskę dotkliwą Osmanowi na pozycji zwanej pod imieniem Faki.—

6go Maja.

Donoszą z Janiny że w ostatnich czasach rozpoczęła się silna działalność propagandy albańskiej na prowincję Epiru obejmująca powiaty Argirokastro i Delwina, chcąc eksploatować na ich korzyść ludność nie mającą z tym elementem najmniejszego związku i bardziej patryotycznie przywiązaną do hellenizmu od innych części tego kraju.-

Za wyjątkiem kilku ~~osób~~ osad muzułmańskich w tym kraju i albańskich muzułmanów zagnieżdżonych tylko w mieście Argirokastro reszta takowego składają z greków czystej rasy, od niepamiętnych czasów tam osiedlonych i zaszczytnie znanej z epoki Homera jeszcze.-

W tych dniach przybyło do Delwino kilku oficerów muzułmańsko albańskich

z północnej Albanji w zamiarze propagowania na ich pożytek i urządzenia tam rekrutacji pomiędzy nawet chrześcjanami, a w wypadku gdyby to się im nie udało wprowadzić w wykonanie to chociażby wymusić do wypłacania wykupu.—

Muzułmanie Argirokastro są nieprzychylnie usposobieni do tego rodzaju operacji, obliczając na stratę jaką by oni ponieśli z powodu ogołocenia kraju z dostatków.—

Kręcą się te wyprawy albańskie popierane przez Włochów, którzy opuszczając te strony, chcą w nich ustalić przewagę sztuczną elementu albańskiego ponad greckim.—

Ściągają też albanie północni swoich rodaków z Ameryki, dokąd udali się na

zarobek, na powrót ażeby formować się w bataliony dla stawienia oporu grekom w chwili kiedy się rozpocznie okupacja Północnego Epiru przez wojska Greckie.—

Powróciła już jedna z tego rodzaju band spotykana przez wysłaną deputację do portu w Aghia-Sorandzie, dokąd została wylądowaną.—

Wszystko to się obróci w śmieszną komedję, urządzoną na koszt Włoski.—

23go Maja.

Włosi ściągają wszystkie wojskowe ich siły, rozsypane w rozlicznych częściach Albanji i Epiru, za wyjątkiem tylko Walony, zostawiając w opuszczanych miejscowościach uregulowanie się posiadłości władz muzułmańskich

tak cywilnych jako też wojskowych.–
Okoliczność ta dozwala przeprowadzać dowolny ucisk elementu chrześcijańskiego i ~~przeprowadzania~~ rabunku jednocześnie, do którego wielką skłonność posiadają leniwi albańscy muzułmanie.–

W Epirze, znajdującym się pod zaborem Włoskim dotąd, napaście rabunkowe muzułmanów albańskich rozpoczęły się w sposób gorączkowy, którzy chcą okołocić kraj ten ze wszelkiej ruchomej posiadłości wprzód aniżeli zostaną przepędzeni przez wojska okupacyjne greckie, gotujące się do wyprawy.–

29 Maja.

Dzisiaj miało się dokonać zajęcie miasta Korycy przez wojska greckie, ale

wyprawa ta została powstrzymaną z powodu przygotowanego tam odporu przez albańską żandarmerję, wzmocnioną przez bandy rozbojnicze i posiadającą do swojego użytku dwie armaty.—

Wprzód aniżeli nastąpi decyzja do wymarszu naprzód wojsk greckich znajdują się takowe skoncentrowane w Wiglicy.

Albańczyki są uzbrojeni w karabiny włoskie i ustrojeni w ich mundury, które dostały się w posiadanie albańskie po opuszczeniu tego kraju przez Włochów.—

Z pewnością materjały powyższe dostały się za pośrednictwem grabieży albo też podarunku w ręce albańczyków, gdyż oni nie mają pieniędzy dla zakupna takowych.—

D 5 Czerwca.

Dowiadujemy się z francuzi opuszczając Koryce dnia 27 Maja powierzyli zarząd tego miasta razem z jej okolicą w ręce władz albańskich a policyjną służbę ich żandarmerji.-

Tegoż dnia banda rozbójnicza pod dowództwem Sali-Botki urządziła demonstrację na pożytek ustalenia władzy albańskiej z laski francuzów i włochów, którzy im obdarzyli swojem odzieniem i bronią. Przy tej okazji została wywieszona w Koryce czerwona chorągiew albańska z czarnym dwugłowym orłem na niej.-

Niezwłocznie rozpoczęto rekrutować żywioł grecki, chcąc

zużyje go w walce przeciwko wojskom greckim, mającym zamiar okupować kraj ten w przyszłości.-

Albanie chcąc poparcia francuzów i włochów stali się zbyt odważni.-

Skandaliczne zachowanie się tych mocarstw - zachowujących oficjalnie przyjazny stosunek z związkową Grecją - jest niezrozumiałym dla niedyplomatów.-

Dowiadujemy się że wojska greckie zostały powstrzymane w ich marszu skutkiem decyzji zapadłej we wsi Kopicista, gdzie odbył się porozumienie pomiędzy Rządcą Zachodniej Macedonji p. Iliaską i naczelnikiem albańskim Dzelalledinem, który żądał odłożenie

na później greckiej wyprawy, dla zapobieżenia rozlewu krwi sąsiednich plemion braterskich, którzy obiecują ~~zachować się~~ zastosować się do ostatecznej decyzji na mającym odbyć się kongresie w Spa.

Rząd grecki zgodził się na tego rodzaju propozycję, kontentując zatrzymaniem się tymczasowo na granicy ~~wytkniętej~~ wykreślonej w 1913 r. na konferencji Floreńskiej, przechodzącej po przed Korycą.—

Rząd grecki chciał przez to uniknąć rozlewu krwi wiedząc że ta część zakwestjonowanego Epiru musi zostać wcieloną do jego greckiej całości.—

Chodziło o powstrzymanie niecierpliwości na czas krótki, gdyż zapadła

decyzja w St Remo uważaną jest za ostateczną.

Ludność jednak Korycy pozostaje zrospaczoną, tracąc nadzieję ażeby od tak dawna oczekiwana ich oswobodzenie od osciennej i muzułmańskiej niewoli mogło się kiedykolwiek urzeczywistnić się, jeżeli Rząd Grecki wchodzi w umowy z albanami nie reprezentującemi żadnego legalnego ich rządu.—

Upadek moralny ludności Korycy jest nadzwyczaj wielki, w obec przebytych do dziś dnia wielkich poświęceń i niezłomnie podtrzymywanej stałości w ich przekonaniach, którą obecnie utracili.—

Wiele rodzin opuszcza Korycę a inni przeklinają ich przeznaczenie.—

Dowiadujemy się że Żandarmerja albańska, rozhukana swojem powodzeniem popełnia gwałty i rabunki na ludności chrześciańskiej miasta, czyniąc pobyt tam niemożebnym a bandyci Sali-Botki rabują i popełniają mordy na pasterzach i wieśniakach poza Korycę.—

7go Czerwca.

Pod datą dzisiejszą zawiadamiają z Saloniki o napadzie bandy albańskiej na miasteczko Wiglicę, złożonej z 600 rozbojników pod dowództwem Tusuna, która uszkodziła w wieloraki sposób tamecznych mieszkańców, uprowadzając przy tej okazji stadniny kóz i owiec, a także nakładając haracz w ilości 50 tysięcy groszy,

wypłacalnych w złocie.—

Zawiadamiają z Janiny o przedsięwziętym zamiarze przez wojska albańskie, skoncentrowane we wsi Duzati znajdującej się o 4 kilometry odległej od Tepelenów, do wyparcia wojsk włoskich znajdujących się załogą w tem miasteczku. Nie jednak do chwili obecnej nie uczyniono.— Włosi zaś ostrzeliwują pozycje albańskie w Duzati z swoich baterji ustalonych po za wsią.—

Tumożnia Aghia-Sarandy przeszła z rąk włoskich do albańskich.—

Włoski Jenerał naczelnik wojsk okupacyjnych w Awlonie ogłosił stan wojenny i skazał na wygnanie z tamtąd licznych wybitnych mieszkańców.—

13 czerwca

Zabójstwo dokonane w Paryżu ~~na~~ dnia

13 Czerwca na osobie Essada nic pozostanie bez wpływu na dalsze losy Albanji, gdyż śmierć ta była następstwem politycznych racji.-

Mordercą jego Rustem należał do kliki rządowej podtrzymywanej przez Włochy, dla której osoba Essada, chcącego utrzymać zupełną niezależność Albanji w porozumieniu się z Serbją i Grecją była szkodliwą.-

Z kąd inąd Essad-Basza jako wierny związkowiec, walczący przez cały czas wyprawy Macedońskiej, zostawił w opuszczonie swojemu stronnictwo ich poparcie.

Włosi podejrzewają Grecję o znajdowaniu się w porozumieniu z albańczykami na niekorzyść ich interesów i udzielanie pomocy do wyparcia ich imperji tak z Albanji jako też Epiru, o czem podnoszono

skargi w prasie włoskiej.-

Przypuszczają że z łatwością zawarta ugoda do odłożenia na czas późniejszy okupacji miasta Korycy i odwołanie niezwłoczne do odwrotu wojsk greckich, dostatecznie silnych ażeby obrócić w niwecz stawiany opór przez albanów, potwierdza podejżewania włochów.

Podejżewani są także Grecy o udzielanie Albanji, walczącej obecnie dla wyparcia włochów z jej kraju, pomocy w amunicji broni i zapasach pożywczych.

Zachowywana dyplomacja nie dopuszcza do wydeklarowania się ~~dyplo~~ prawdy.—

14. Czerwca

Depesza otrzymana dzisiaj z Janiny podaje treść ultymatum Komitetu Narodowej Obrony Albanów zakomunikowanego Jenerałowi włoskiemu przed rozpoczęciem ataku

na Tepeleny:

„Ludnoś Albańska przeświadczona w doniosłość włoskich upewnień zgodziła się na zaprowadzenie wojskowej załogi.–

„W ten sposób od 5ciu lat ulegamy dokonywanej na nas niewoli, tracąc posiadane swobody, jak gdyby zaliczono nas do włoskiej ostatniego gatunku Kolonji.

„W konkluzji, zdecydował się Rząd Włoski – na mocy sekretnych porozumień – zadając kłam udzielonemu słowu honoru, unicestwić podpisany w Londynie układ i skazać Albanię na rozbiór.–

„Pomimo tego naród Albański pozostaje zjednoczonym i nie ulegnie skazaniu do sprzedaży na handlu

grecko-Serbsko-włoskiego porozumienia.– Postanowił on z bronią w ręku zażądać od Włochów powrotu Awlony i Tepelenów."

Udzielono 48 godzinny termin do odpowiedzi.–

Rząd grecki, chcąc udowodnić zachowywanie przyjaznych stosunków do Włoch, rozkazał oficerom i żołnierzom albańskim pozostałym dotąd w Salonice do opuszczenia Grecji, z racji że po ukończeniu wojny dalszy ich pobyt tutaj jest bezpodstawny.–

Włosi podejrzewają Grecję o chęć wzmożenia sił albańskich w ten sposób.–

26go Czerwca

Donoszą z Janiny o doznanej porażce przez albanów w Walonie, chcących

wypreć z tamtąd wojska włoskie.

Zostali oni odparci ponosząc stratę w 200 zabitych.—

Pomimo tego nie tracą oni animuszu, gotując się do ponowienia nowych ofiar, chcąc przepędzić nieznośnego cudzoziemca.—

Jednocześnie dowiadujemy się o zmitygowaniu się temperamentu włoskiego z powodu z powodu oświadczenia się Prezesa Ministrów p. Dżolitti na ich sejmie o wyrzeczeniu się od pretensji okupowania Albanji, kontentując się zabezpieczeniem niepodległości temu krajowi.—

Obwieszczenie tego rozbraja, jest zgrabnym wybrykiem dyplomatycznym, dla uspienia rozdrażnionej Albanji, chcąc ich rozgniewać

jednocześnie na niekorzyść Serbów i greków, którzy nie wyrzekają się od ich słusznych pretensji do okolic zamieszkałych przez narodowość nie albańską. —

Pan Dżolitti chce użyć tej broni nie siecznej — do uspienia albanów, ażeby w czasie stosowniejszym zaaplikować względem ich silniejsze środki imperjalistyczne dla utwierdzenia swoich kolonji w sposób stały i nienaruszalny. —

Dzisiaj włosi, mając swe oczy zwrócone na ruch przedsięwzięty zwycięzko przez legiony greckie na dolinie Meandru, chcą ułagodzić wszędzie indziej swych nieprzyjaciół, ażeby skupić swoją działalność ~~dla~~ na jeden punkt,

dla uratowania tej najważniejszej dla ich apetytów pozycji. —

Przy następującej zmianie Ministerjum nastąpi jednocześnie zmiana polityki względem widoków na Albanię. —

28 Czerwca.

Włosi opróżniają składy swoje wojenne umieszczone w Aghia Sarandzie ~~z wiel~~ wywożąc takowe do Włoch. Materjał zaś budowlany magazynów sprzedają z publicznej licytacji, chcąc czem prędzej opuścić ten kraj do którego z wielkim impetem przed tem cisnęli się. —

Nikt im nie chce życzyć szczęśliwej podróży ani też powrotu nazad.

7.go Lipca. —

Pięć do sześciu tysięcy wojsk albańskich

nieregularnych potrafiły zmusić
pierwszego Ministra WTch do wyrze-
czenia się od dalszego ciągu okupa-
cji wielce pożądanego ~~ciągu okupacji~~
im tego kraju i utracenia licznych
milionów wyekspensowanych w tem
celu, po doznaniu licznych zniewag
przez wyższej i niższej rangi oficerów
i żołnierzy znajdujących się w
niewoli albańskiej.—

Postać w niwecz buta WTcha
imponująca greckom podczas za-
jęcia przez nich Janiny, odebranej w
niewolę przez przez zdrajcę króla
Konstantego, i zamfaronada uprawia-
na przez nich aż do dni ostatnich
podczas pertraktacji do opróżnienia
pewnej części Epiru, kiedy operujące
to podburzali albańczyków do tępienia

żywiołu greckiego.–

Obecnie grecy cieszą się z doznanego przez nich przewrotu i będą pomagać albanom, wiedząc że w krótkim czasie potrafię z niemi urządzić się polubownie.–

Dzisiaj umarł Jerzy Chrystaki Zografos były naczelnik powstania Północnego Epiru.–

15 Lipca.

~~By~~ Bespieczeństwo publiczne w Albanji znajduje się w opłakanym stanie.

Dnia 11 Lipca został zabity podporucznik włoski i znaleziono trupy pokieraszowane ich sześciu żołnierzy.–

Komunikacja pomiędzy Borowicą Raską i Ipckiem zostały przecięte. Napady na obrabowanie poczt

powtarzają się ciągle.-

Niezgoda pomiędzy stronnictwami albańskiemi, wojującemi przeciwko Włochom, ciągle się wzmaga.

Zostało sprawdzonem że Osman-Buli naczelnik wojsk Ezada Baszy, które stanowiły znaczniejszą część sił wojujących albańskich, poróżniwszy się z rządem ustalonym w Tyranie, przestał brać udział w dalszym ciągu wypraw przeciwko Włochom.-

Nieprzyjaciele Osmana-Buli oskarżają go przekupstwo przez Włochów.-

28 Lipca

Odwołanie przez Rząd Włoski jej pełnomocnika p. Alliotty z Albanji, wysłanego do przeprowadzenia z nią układów, pochodzi z powodu udzielonego

przeciw przyłączenia odstąpienia Walony.

Rząd Włoski wyraża swą opinię w bieżącej prasie że pod żadnym względem nie opuści zajmowanej pozycji w Walonie, ażeby nie narazić się na utracenie znaczenia wielkiego Mocarstwa.—

30 Lipca.

Otrzymana depesza z Janiny podaje o udałym napadzie albańców na Walonę, ~~dokonanym~~ którem dozwolił się opanować po ujęciu do niewoli 1500 żołnierzy włoskiej załogi razem z jej Komendantem, którego skazano na śmierć dla dopełnienia warunków wendety znajdującej się nadal w praktyce.—

Po udałej tej wyprawie Albańcy gotowali się do rozpoczęcia blokady

silnej fortecy Kaniny, mieszczącej w sobie 9000 załogi włoskiej, mając nadzieję zmuszenia jej głodem do złożenia broni.—

31 Lipca.

Depesza ta otrzymana z Korfu podaje wiadomość że Włosi potrafili przepędzić albanów z Walony poparci ciężką artylerją z ich floty wojskowej.—

Jakiś nieprzewidziany manewr włochów naraził albanów na nieodwracalną utratę dokonanej zdobyczy i na ponowienie — jakiej — bardzo wielkich strat.

3 Sierpnia

List z Korfu podaje następujące detale względem porażki albanów.

Włosi wyparci z Walony odeszli do silnej fortecy Kaniny.

Albańczycy zaś, chcąc ich przejechać z tamtąd, rzucili się ze wszelkimi ich siłami do ataku, bez zabezpieczenia swoich flanków, przez co popadli do przygotowanej zasadzki i wprowadzeni do wąskiego przejścia zostali kartaczowani ponosząc wielkie straty. Jednocześnie ogień z fortecy Kaniny i z floty Włoskiej, znajdującej się na morzu, na niedalekim dystansie, zmusiły Albańczyków do ucieczki i do opuszczenia Walony, przed niedawną zdobytej przez nich. —

29° Sierpnia.

Z Janiny donoszą że Włosi pomimo zwycięstwa Albańczyków pod Kaniną zdecydowali się odstąpić dobrowolnie Walonę i zawrzeć z nimi układy przymierza, wiedząc o ich niechęci do prowadzenia

dalszej walki.

Skutkiem tego odbyło się demonstracyjne zwiększkowanie wojsk albańskich, naprowadzonych do Argyrokastro przy huku armat sprowadzonych z Tepelenu, zdobytych poprzednio na wodeerwujących italianach i po rycersku ustrojonych.-

8go Sierpnia.

List wysłany z Korfu pod datą 3go Sierpnia podaje następujące detale odnośnie do porażki albańców:-

Wtosi pobici przez albańców, opasawszy Awlonę, skoncentrowali się w forcie Koniny dobrze uzbrojonej i znajdującej się pod zasłoną wojennych statków.-

Albańcy rzucili się z ich wszelkiemi siłami starając się zdobyć Koninę,

ale mieli nieostrożność zostawić ich flanki wystawione na niebezpieczeństwo popadnięcia w zasadzkę, która też była zgłabnie przygotowaną przez Włochów.

Narażeni na ogień mitraliozów w wązkim przejściu doznali straszne straty i spieszną ucieczkę z zostawieniem Walony w ręku Włochów.—

Wiadomość przesłana z Janiny dnia 7go Sierpnia upewnia że, pomimo dokonanego zwycięztwa przez Włochów, zdecydowali się oni odstąpić dobrowolnie Walonę zwyciężonym, nie będąc w stanie wojować nadal.—

22 Sierpnia.

Piszą z Korycy że termin opuszczenia Awlony przez Włochów upłynął dnia 13 Sierpnia, niezostając spełniony.

Tymczasem prefektem tego miasta został mianowany przez rząd albański Kiazym Kokosis, dowódca wyprawy na przepędzenia WTochów z Albanji.

Część wToskiego wojska będzie ustaloną na wyspie Sasona, z odwiatem takoż wojsk albańskich, stosownie do zawartej umowy.

Liga Narodów ma zadecydować dalsze losy na stałe.—

Z chwilą dorzeczenia miasta Awlony władzom albańskim, powstańcy uwolnią wToskiego niewolnika.

17te Września.

Zawiadamiają z Saloniki że dnia 31 Sierpnia zostały złane przez Generała wTochów p. Politze na ręce władz albańskich wszystki urzędy ~~t~~ miasta Awlony.—

21 Grudnia.

Prefekt Korfu zawiadomił telegraficznie o znacznej części wyspy „Sasonos", zajętej przez Włochów, uległa osunięciu się skutkiem trzęsienia ziemi, skutkiem czego poniosły śmierć liczni żołnierze włoscy tam ustaleni. —

13 Lutego 1921 r.

Rząd francuzki ustalił władze konsularne nie tylko w Durazzo, Walonie i Tyrannie ale także w Korycy i Północnym Epirze, oddziaływując na szkodę interesów greckich. —

Albanie przeprowadzają wybory we wszystkich okolicach Północnego Epiru, ale pomimo czynionej presyji grecy nie biorą w nich udziału —

Ponieważ Rząd Króla Konstantego znajduje się w porozumieniu z Rządem Włoskim niekorzystnem względem losów tego kraju, jej mieszkańcy greccy, znowuż przeważną większością udali się do Patryarchatu Konstantynopolitańskiego prosząc o pośrednictwo wpływem Anglji i Francji dla ocalenia ich od zaboru. —

31go Maja 1921 r.

Zawiadamiają z Korycy o napaści dokonanej przez muzułmanów i katolickiego wyznania albańczyków na Kościół grecki dnia 29go Kwietnia, w zamiarze zmuszenia do ustalenia tam liturgji i obrzędów kościelnych w języku albańskim. —

Przy tej okazji, podczas procesji odbywającej się zewnątrz kościoła

zewnątrz świątyni, zderzyli się albanie z grecką ludnością, wprowadzając w czyn noże i palną broń.—
Następstwem tego zderzenia się było poranienie licznych osób i kilku zabitych.—

4go Maja.

Zawiadamiają z Janiny że działalność komitetu turecko-albańskiego coraz się bardziej wytęża:
Banda rozbójnicza albańska pod rozkazami Mehdi-Fotszi szerzy zabójstwa i grabieże w obrębie Delwina. Inna banda kierowana przez Sulejmana popełnia gwałty w okolicach Argirokastro.— Albańczyk Szaban-Doradzys zamordował trzy kobiety, grasujące po wsiach Argirokastru.—

7 Maja

Prefekt Kożany p. Adamidis z polecenia rządu spotkał się z prefektem Korycy p. Zoim na pogranicznej wsi Kapciście dla ułożenia się w sprawie obchodzącej dokonanie rozruchy kościelne i zobespieczenia się od ich powtarzania. —

Tylko Wenizelos umiał utrzymywać spokój w Północnym Epirze, obecnie będą powstawać się rozruchy krwawe i nieustające niepokoje, podtrzegane przez Włochów, celem opanowania tego kraju. —

18 Maja.

Mieszkańcy Chimary, stanowiącej część Północnego Epiru, zostali zagrożeni przez Albanów chcących wcielić takową do swoich posiadłości. —

49. Rząd obecny grecki, do którego udano się o pomoc, oświadczył wyraźnie reprezentantom znajdującym się w Atenach, że: znajdując się obecnie w krytycznem położeniu nie może tworzyć nowego wojennego czoła.—

Gunarys jest podejrzywanym że, przed ustaleniem Konstantego na tronie Ateńskim, został zawarty układ w Rzymie na mocy którego Epir ma zostać poświęcony na wyzysk Włoski.—

Zrozumiałą przez to staje się odmowa uczyniona Chimarjotom, doradzająca im do pogodzenia się ze smutnym stanem niewoli.—

Powiadają — jednak — że kraj ten znany z bohaterstwa będzie się

bronił własnemi siłami.—

22 Maja.—

Podają z Janiny że pomimo zaprzeczeń czynionych przez władze Albańskie dokonywa się pobór ludności greckiej w Północnym Epirze jako też nakładanie srogich kontrybucji pieniężnych.—

1 Czerwca.

Rządca Chimary p. Mikołaj Spiromilos, któren z nielicznem otoczeniem przybył do Korfu, opuszczając w czas swoją ojczyznę, ażeby nie być świadkiem popadnięcia jej w niewolę, ~~gdyż~~ oświadczył że ~~po~~ odmówieniu udzielenia ~~im~~ amunicji i broni przez rząd Gunarysa stało się niemożebnem wystąpić z obroną.—

Od licznych wieków kraj ten zażywający swobodę podpada obecnie barbarzyńskiej niewoli.

5go Czerwca.

Rząd Gunaryis ukrywa dotąd w sekrecie zajęcie przez Albanów Chimary. Otrzymane zaś wiadomości z Korfu upewniają spełnienie zbrodni pozostawienia tego kraju bez obrony, co ułatwiło zajmowanie go, dokonane przed trzema dniami.—

Albańczyki, nie tracąc czasu zaczęli przeprowadzać pobór do ich wojska młodych mieszkańców Chimary.

W przyszłości wystąpią oni razem z muzułmańską dzielnicą do wojny przeciw ludności greckiej reszty Epiru, dla ułatwienia układów zawartych z Włochami co ustalenie Konstantego na tronie Ateńskim.—

7go Czerwca.

Ostateczna decyzja w kwestji

Północnego Epiru zapadła w Paryżu dnia 1/14 Grudnia 1919 r, na mocy której kraj ten został przyłączony do posiadłości greckich.-

Dzisiejszy rząd grecki nie czyni najmniejszego wysiłku do ocalenia z rąk barbożyńskich Chimary, chociaż posiada za sobą prawne poparcie do tego, a ze 2000 wojska licznie rezydującego w Janinie byłoby dostateczną do rozpędzenia band albańskich i ocalenia sytuacji.

Rząd ten, utrzymujący legiony łotrów w Atenach, nie ma czasu i ochoty pomyśleć o oddalonych pozycjach, które należą do wpływów włoskich, na mocy układów zawartych w Rzymie przez Gunarysa, który zaprzedał Epir za otrzymane poparcie do ustalenia

Konstantego na tronie —

26 Czerwca.

Depesza otrzymana z Genewy podaje wiadomość o decyzji zapadłej na posiedzeniu tam członków Ligi Narodowej na pożytek interesów greckich. —

Reprezentant Grecji p. Frangulis obalił pretensje czynione przez reprezentanta Albanji p. Fanoli, żądającego ażeby kwestja obchodząca posiadłości Północnego Epiru została rozstrzygnięta decyzją Ligi narodów. —

Pan Frangulis udowodnił że Albania i Grecja uznali już od dawna zapadłą decyzję Konferencji w tej sprawie i wzywał uroczyście członków Ligi ażeby nie narażali kwestji politycznych nie należących

do ich kompetencji.

Wszyscy reprezentanci uznali za słuszną obronę p. Franguli.

W ten sposób została zażegnana – jak na teraz – od ruiny kwestja Północnego Epiru, o którą nie troszczył się wcale rząd Gunaryса –

15 Lipca.

Depesza otrzymana z Paryża podaje że dnia 12 Lipca Narada Ambasadorów rozpatrywała sprawę Północnego Epiru.

Przez dwie godziny czasu przemawiał reprezentant grecki p. Frankulis podtrzymując że Północny Epir został połączony z Grecją na mocy poprzednich traktatów jako też decyzją Konferencji Pokoju i że skutkiem tego nic jest dozwolonem

przeprowadzanie nowych badań przez Radę Ambasadorów.—

Włoski reprezentant p. Galli starał się obalić zapatrywanie greckiego reprezentanta, które zostało obalone zacytowaniem protokołu decyzji Konferencji Pokoju 1921 roku przez p. Frankuli.—

Rada Ambasadorów uznała prawomocność zacytowanych dowodów przez greckiego reprezentanta, powstrzymując się wydania decyzji, mając zamiar odnieść się poprzednio do Najwyższej Narady i do Rządów Związkowych.—

23 Lipca.

Zawiadamiają z Korfu że rząd albański utwierdzony w Tyrannie wysłał wojska pod dowództwem Bajrama

Czusi dla pokonania Katolików Merditów, chcących się uwolnić od związku z resztą Albanji.—

Reprezentanci obrębu Argirokastru i Korycy, zostający pod presją rządzących Tyranny, ogłosili autonomiczną niezależność Północnego Epiru, chcąc przez to przeszkodzić Tożsamość tego kraju z resztą Epiru.—

Żandarm albański Nostja Daka powiesiło wsie Chimary i Delwina zmuszając ludność grecką do podpisywania prozby aby kraj ten został zwrócony do posiadłości albańskich na wieczne czasy.—

26 Sierpnia

Depesza z Janiny przesłana do dziennika „Patrji" w Atenach podaje następującą wiadomość: „Prezes Rzeczypospolitej

Merditów razem z radą ministerjalną przesłali do Ministra Spraw Zewnętrznych Grecji p. Baltadżego depeszę oskarżającą rząd Albański Tyranny o ulegnie wpływom Newturków, działających na szkodę albańskiego narodu przez ustalenie rozruchów, zostając w porozumieniu z bolszewikami, którzy zasilają go pieniędzmi i innemi środkami.

Wzywają także p. Baltadżego ażeby chciał interweniować w obec Rządu Tyranny, żądając odwołanie wojsk muzułmańskich wysłanych do kraju Chrześcijańskiego Merditów.

Widać z powyższego wystąpienia że Merdyci posiadają dobrą opinię o sile i usposobieniu p. Baltadżego.-

Depesza otrzymana trochę później z Bogradu podaje że rząd Tyranny

zaniepokoił się losem naczelnika wojsk wysłanych pod dowództwem Ali-Fehmi-Kostarytra przeciwko Merditom, gdyż stosownie do otrzymanych nowin z Pryzrenu został on pobity pod Kolezą.-

Rząd Tyranny wysyła często posiłki, które jakoby dezertują w znacznej liczbie do obozu Merditów.—

2 Września.

Została ogłoszoną wiadomość w dziennikach Ateńskich, wedle której rząd grecki, będąc nieoficjalnie poinformowany o zapadłej decyzji odstąpienia Korycy i Argirokastro na rzecz Albanji, postanowił zaprotestować w obec Mocarstw Związkowych względem tego rodzaju niesłusznej anneksji.- Przedstawioną też jednocześnie etnologiczną przewagę ogromną elementu

greckiego w licznych miejscowościach.

13 Września.

Zawiadamiają z Janiny o powtarzaniu gwałtów przez muzułmańskich albańczyków na ludności greckiej w Korycy, Argyrokastro i Chimarze.—

W tej ostatniej rząd Tyranny zaprowadził Sąd Wojenny zmuszając mieszkańców do podpisywania adresu o przyłączeniu Chimary do Albanji.— Wielu mieszkańców uciekło do Korfu szukając schronienia.—

Włochy popychają Albanię do ruchu, z którą zawarli układ na mocy którego zobowiązują się im dostarczyć broń potrzebną do walki przeciwko grekom, otrzymując w zamian upoważnienie do ustalenia podstawy morskiej w Awlonie.

Jakoby 20.000 karabinów wylądowano już w Awlonie.—

Potwierdza się wiadomość o przybyciu oficerów Mustafa Kemala do Tyranny dla objęcia dowództwo wojsk albańskich.—

We wszystkich miejscowościach Grecji odbywają się demonstracje w zamiarze zaprotestowania w sprawie aneksji P. Epiru do Albanji, przez zamieszkałych tam Epirotów, gotowych do wystąpienia do nowych ofiar, jeżeli wylana dotąd krew byłoby niedostateczną.—

Odjechali do Genewy jako reprezentanci Grecji w obec Ligi Narodów w sprawie Epiru p.p. Karandży, metropolita Argirokastra i pułkownik Dalis.—

18 Września

Albanie wzmacniają granice północnego Epiru, odrzekłszy od granic obecnie znajdujących się w posiadaniu Grecji.—

19 Września.

Depesza otrzymana z Rzymu podaje że powstanie Mirditów zostało uśmierzone i że liczne wsie tego kraju katolików zostały przez musułmanów dla ukarania spalone.—

3 Października.

Przed dwoma dniami zebrali się na ogólne posiedzenie znajdujący się w Atenach mieszkańcy Północnego Epiru i, po przeprowadzonej naradzie wybrali z pomiędzy siebie deputację złożoną z Biskupa Janiny, p. Karapanosa byłego Ministra Spraw Zagranicznych za czasów Autonomicznego Epiru i p. Dumasa deputowanego, którym zostało polecono zażądać od Gunarysa i Baltadzego ażeby niezwłocznie rozpoczęli działania dla uratowania od Albańskich pretensji do ich

greckiej ojczyzny. Wreszcie zaś ich odmowy udania się wprost do Króla i do greckiego narodu o pomoc.—

11 Listopada.

Dowiadujemy się że rada Ministrów 3ch Wielkich Mocarstw potwierdziła decyzję Ligi Narodów względem wykreślenia ~~granicy~~ granicy oddzielającej element grecki od albańskiego w Północnym Epirze.—

Na mocy tej decyzji zostaje oddana do niewoli barbarzyńskiej Chimara, która przez liczne wieki mogła zachowywać swą niezależność. Dodają się do wytępienia jednocześnie kraj najbardziej grecki, jaki egzystuje w Europie, składający się z Doliny Arajrokastru, prowincji Dokuma i

Butrynto z potem Aya Sarandy,
Kraj gdzie począwszy od oddalonych wieków rozwijała się najwyższa cywilizacja i któren aż do ostatniej chwili obficie przelewaną krwią umiał dawać przykład, reszcie uciemiężonym grekóm, miłości ojczyzny.
Kraj w którym rozrastały miasta posiadające setki tysięcy ucewilizowanej ludności, jakiemi były Damastjum i Finiki, o czem dowodzą arcydzieła sztuki wykopywane i dzisiaj, kraj w którym Aleksander Neoptolemus królował a później z tamtąd groził król Pirus Rzymowi, ma być tępiony i plądrowany przez dzikie hordy muzułmanskie albański pod kierunkiem niecnych

Włochów, chcących zaprowadzić niewolę w Grecji, krajach Słowiańskich a poprzedzić niemców — dla odwdzięczenia się polakom za wielkie ofiary poniesione dla nich — występują wciąż szkodliwie chcąc uszczuplić granice i znaczenie Polski, wiedząc że ona zechce wzmocnić się w siły występie w obronie uciemiężonych ludów, zaprowadzając wolność i prawość na świecie. —

Część ta najuczciwsza i najszlachetniejsza Grecji, część Epiru zwana północną, została oddana w niewolę przez rząd Gumarysa, dla wynagrodzenia włochom za ustalenie Konstantego na tureckim tronie. —

Ten Gumarys, z dyplomacji, nic

uczynił najmniejszego usiłku dla ocalenia tego kraju, od dawna już zasądzonego — staraniem Wenizelisa — do posiadłości Greckich. —

Sprawa ta nie przepadnie. Jest niemożebnem ażeby zbrodniarze nie zostali ukarani i żeby nie ~~się~~ wyzwalił się prędko kraj ten wracając do świetnej przeszłości, ten kraj wspaniały. —

19 Listopada.

Popełniona zdrada w kwestji Północnego Epiru przez Gunarysa, zadecydowanej od dawna na pożytek Grecji, którem pozostawił ją aż do ostatnich czasów w ręku albańczyków — pomimo nieustających nawoływań ciemiężonej ludności — chcąc zadowolić żądaniom Włoskiego

Włoskiego rządu dla wynagrodzenia za ustalenie Konstantego w Atenach.

Dzisiaj kiedy Wielkie mocarstwa Anglji i Francji przestały popierać Grecję w jej interesach i postanowiły udzielać pomoc Włochom w jej imperjalistycznych popędach, zmieniając poprzednią decyzję odnośnie do północnego Epiru, udzielając kraj ten do niewoli albańskiej, znajdującej się pod protektoratem włoskim, p. Gunarys występuje z protestem odnośnie do tej decyzji, wiedząc dobrze że nic na tem nie zyska, gdyż trzy Wielkie Mocarstwa, dbałe tylko o ich własne interesa, postanowień swych — chociażby najniesłuszniejszych odnośnych do podrzędnych mocarstw — nie zmienią, wysyła obecnie do Hagi

37

swojego reprezentanta p. Franguli ażeby tam zaprotestował przeciwko postanowieniu zapadłem przez 3ch Prezesów Ministrów Wielkich akcesarstw.

Powiadają że rząd Włoski dozwolił Gunarysowi wystąpić z tą nieszkodliwą mu demonstracją, która posłuży mu do tłómaczenia się w obec narodu że uczynił on wszystko co było można dla uratowania sytuacji. —

Widzą jednak Epiroci i zapewne Grecja cała że obowiązkiem Gunarysa, jeżeliby on interesował się o losy Północnego Epiru, było wystąpić od dawna orężnie, przepędzając z Chimary, Argirokastro i Konycy albańczyków i lazaranów; a nawet obowiązkiem jego jest

niezbędna potrzeba wysłania sił
nych oddziałów wojskowych do Epiru
dla bronienia zagrożonej ojczyz-
ny najbardziej greckiej.—

Jeżeli wbrew woli Mocarstw umie-
prowadzić wojnę w Małej Azji i
posiada na to środki, to przecież
łatwiejszem byłoby wojować tuż
pod nosem w obronie zagrożo-
nej niewolą prowincji najbardziej
greckiej.—

15 Grudnia

Wiadomości z Paryża podają o
mającym mieć miejsce wybuchu w Al-
banji, jaki spowodował przepędzenie
od władzy pierwszego ministra
Pandeli Wangela, którem potrafił
uciec w towarzystwie swych partnerów.
Nowy rząd został sformowany

przez Hassana-Beja —
Wangeli udał się do Merdików szukając u nich poparcia —
Hassan należy do przyjaciół Włoskich —

17go Grudnia

Stosownie do depeszy otrzymanej z Paryża nowy rząd sformowany w Tyrannie przez Hassana beja zmuszony był upaść po upływie kilku godzin czasu, zastąpiony przez Idomenesa Kostury. —

19 Grudnia

Stosownie do wiadomości otrzymanych z Belgradu rząd Tyranny przeszedł w ręce jakiejś nieznanej osoby Nirndochoja.
Były rząd stara się ustalić w Elbassanie. — Merdyci mają przedsiębrać

wyprawę na Tyrannę.—

21 Grudnia.

Wolnomyślni i stronnictwo Essada przychylne polityce grecko-serbskiej, znajdują się obecnie w zaciętej walce przeciwko stronnictwu Bejów zostających w związku z protektoratem Włoskim.—

Były minister wojny uciekł do Elbasanu uprowadzając ze sobą z Tyranny wojskową załogę. Przygotowuje się on teraz wystąpić przeciwko tymczasowemu rządowi.—

Naczelnik zamachu na rząd Wangeli Kiazym Kaczulis, prefekt Walony, gromadzi nowych ochotników dla wywrócenia tymczasowego rządu.—

30 Grudnia.

Stosownie do otrzymanych wiadomości z Janiny Omer-Bej Wrjoni

potrafił ustalić rząd, będąc poparty przez licznych bejów i rząd włoski

8go Stycznia 1922 r.

Stosownie do wiadomości otrzymanych z Floryny, Komissja Ligi narodów spotkała się na greckim terenie, we wsi Rulia, z reprezentacją północnego Epiru złożoną z poważnych obywateli, która przedstawiła relację o popełnionych gwałtach przez Albańskie władze i ekstradycje.

Raport ten jest podpisany przez duchownych naczelników i licznych mieszkańców.—

Biorący udział w reprezentacji Dyrektor gimnazjum Korycy przedstawił Kommisji o nieprawnem przepędzeniu Metropolita z Korycy i o potrzebie połączenia tego miasta z

z Grecją. — Komisja odjechała do Argirokastro. —

11 Stycznia.

Informacje otrzymane z Janiny podają że partja muzułmańska złożona z bejów a mająca na swoim czele potężnego Akif-Basze potrafiła zwalczyć rząd chrześciański Pandeli Wangeli i Kostury, zaprowadzając władzę znanego od dawna Hassana Prysztinę, będącego fanatycznym narzędziem austryackim, którem obecnie przejstoczył się na włoskiego służalca. —

Ludność Albanji zanosi protesta przeciwko nieprawnie ustalonemu stanowi, żądając zwołania rady narodowej dla zadecydowania prawnej sytuacji, narażonej przez obecne bezkrólewie. — Tymczasem anarchja panuje

Ich bin ein Mann, der sich nicht leicht
verliebt. Aber wenn ich mich einmal
verliebt habe, dann ist es für immer.

na całym obszarze Albanji. – Zabójstwa i gwałty powtarzają się nieustannie.

Stosownie do życzeń wyrażonych przez mieszkańców, zebrani na naradzie deputowani w Tyranie zawiesili czynności dwóch członków Królewskich przedstawicieli Akifa Baszy, biskupa katolików Luigi Buna, nominując w zamian ich Omera baszę Wrjoni i ze szkodzy chrześcijaninga Nutz Pistoli. – Prezesem ministrów został mianowany Kasturys, który należy do rodziny zbrodniarzy, która zamordowała Metropolitę Focjusza.

Nowy rząd nie jest uważanym za długotrwały. –

Sejm mianował też komisyję dla zbadania przyczyn które skłoniły

Pandelego Wangeli do podania się do dymissji.—

Anarchja przytem kontynuje się nadal.

Przed kilku dniami Mata, zwany też Zangolim, wszed do Tyranny na czele 1500 zbrojnych w zamiarze obalenia egzystującej władzy i zaprowadzenia swojej, ale ludność oparła się temu i przepędziła napastników.—

Resztki jednak tej bandy pustoszą okolice Tyranny.—

Akif Basza po zebraniu się Sejmu do Tyranny ulotnił się gdzieś uprowadzając razem swoich zwolenników.

Rozdział pomiędzy rasą Toszków i Gegów coraz się bardziej staje widocznym.— Toszki znajdują się w związku z Kemalem i chcąc ustalić panowanie muzułmanów w Albanji i ich niewolę.—

13 Stycznia. –

Stosownie do informacji udzielonej Ministerstwu greckiemu przez prefekta Floryny Komissja Ligi narodów, porozumiewająca się z reprezentacją północnych epirotów we wsi Rulji, składa się z trzech następujących osób: p. Mezendorfa finlandczyka, Szefelda szwajcara i hrabiego Mejnicha norwega. – Przyjęła ona wszelkie przedstawienia reprezentantów i woty jako też protestacje udzielone na piśmie do rozpatrzenia i udzielenia do decyzji Ligi Narodów, która ma się odbyć pod datą 23 bieżącego.

Członkowie Komissji oświadczyli prefektowi Floryny że wąski pas terenu w jego guberni ma zostać przyłączony na pożytek

Albanji, Prefekt odpowiedział że nie może zarządzić w tej sprawie, nie posiadając odpowiednich rozkazów.
Komissja odjechała do Argirokastra.

20 Stycznia.

Zawiadamiają z Janiny że rząd Albański Dżafera Oypa podał się do dymissji z powodu napaści czynionej przez opozycję z powodu nieprawnego dokonania zmian w reprezentacji członków bezkrólewia.
Także oskarżonym jest sejm jako czyniącym nadużycia władzy, skutkiem czego żądanem jest przeprowadzenia nowych wyborów.
Były minister spraw zewnętrznych Biskup Fandi wezwany do sformowania nowego ministerjum odmówił propozycji.

Wolnomyślni Bejowie i inni przeciwniki obecnego rządu sformowali drugi rząd w Elbasanie, który wystosował manifest, na mocy którego obwieszcza że: ani władzy Taranny nie uznaje ani też radę bezkrólewia, którą wzywa do podania się do dymissji.

Stan anarchji rozwija się.

20 Marca.

Stosownie do otrzymanych wiadomości z Korfu dowiadujemy się że Gedzy napadli wieczorem dnia 12 Marca na Tyrannę.

Dla pogodzenia powstańców z rządem interweniował Angelski Ambasador. Powstańcy rządali sformowania się nowego rządu i wezwania ludności do wyborów. — Skutkiem niedojścia do

zgody wywiązała się walka narażająca w zabitych i rannych na poniesienie strat.

Napaść powstańców na Tyrannę spowodowała ujęcie, z rozkazu rządu, i uwięzienie deputowanych Hasan Beja Presztiny i Mustafy Kruja jako też wygnanie Wice-Króla Akif Baszy. – Wszyscy oni zdołali drapnąć i schronić się w góry, ażeby tam połączyć się z powstańcami i zorganizować napaść na Tyrannę. –

Powstańcy wpadłszy do miasta bojowali w ciągu dni kilku po ulicach przeciwko 1500 zbrojnych rządowców Ahmeda Beja Mata (z Załongu), jedynym którzy bronili ten gród. – Inni rządowcy pouciekali. Zaś rząd usunął się do Elbasanu. –

Ahmed Bej Mata rozkazał ująć braci Toptani, synowców Esatu Baszy

z powiązky których Ahmed Toptani zajęł Durazzo. Urzędnicy Durazzo opasili miasto w opłakanym stanie.—

Ahmet Toptani otworzył składy Durazzo i rozdzielił broń pomiędzy mieszkańcami.—

Powstańcy posiadają obecnie w swoim ręku wszystkie miasta za wyjątkiem Elbasanu.—

Angielski Ambasador znajduje się obecnie w Tyrannie, niekontentowany z powodu że nie udało mu się pogodzić wojujących.—

Poprzednik Ambasador Włoski zdaje się być uradowany z obecnego stanu.—

Rząd Albański wzywał o pomoc z Avlony ale otrzymał odmowną odpowiedź.

W Okmarze przeprowadzoną została rekrutacja, z rozkazem o oczekiwaniu rozporządzeń

Zapanowała anarchja, grożąca wyniszczeniem rasy Tuszków przez Gegów. —

14go Maja.

Depesza otrzymana z Paryża zawiadamia że rząd francuzki chcący wejść w dyplomatyczny stosunek z Albanią wysłał tam swojego reprezentanta. —

Obecnie pierwszym ministrem Albanji został Mehdi bej Fraszary, odznaczający się dokonywaniem pościgu elementu greckiego w Północnym Epirze. — Znałem jego ojca i stryja za dawnych czasów Abdula i Sami bejów

ΜΕΧΔΙ ΒΕΗΣ ΦΡΑΣΑΡΗΣ

Πρωθυπουργὸς τῆς Ἀλβανίας, ὑπὸ τὴν Κυβέρνησιν τοῦ ὁποίου ἐντείνεται ὁ ἀπηνὴς διωγμὸς τῶν Βορειοηπειρωτῶν.

którzy z łaski otrzymania wychowania w Janinskiem gimnazjum, potrafili zdobyć znakomite pozycje, zachowując wdzięczność grekom za zdobyte wykształcenie i przyjaźń do nich.—

Dziwnem mnie się wydaje że syn jednego z nich wyrodził się na ohydliwego dzikuna — co daje się skonstatować z zamieszczonej fotografji — działającego wstecznie na korzyść Albanji które tylko w związku z elementem greckim będzie mogła utrwalić swoje powodzenie i obronić się od cudza ziemskiego nawału Włochów.—

4 Czerwca

Wiadomość otrzymana z Rzymu podaje że wojska rządowe zderzyły się z powstańczemi na pożytek tych ostatnich, którzy obecnie ruszyli w

w stronę Bramji. Zabitych żołnierzy obliczają na ~~tamę~~ 52. —

5 Czerwca.

Zamieszkały i znajdujący się na znacznej liczbie emigranci P. Północnego Epiru w Salonice, żądali od znajdującego się w przejeździe Ministra Spraw Zagranicznych p. Baltadzego, na wzięcie udziału w ceremoniale ślubów Króla Serbskiego w Belgradzie, aby rząd grecki nie powiększał granic oddzielających P. Epir od Albanji, które zostały proponowane przez Zwiętkowicza.

Pan Baltadży uspokajał P. Epirotów, upewniając że rząd grecki ma zamiar nie wznosić innej granicy jak tylko tę, która była uznaną za słuszną przez reprezentantów Grecji i Albanji w Korfu. —